

WYROK Z DNIA 5 MARCA 2010 R.
SNO 6/10

Przewodniczący: sędzia SN Rafał Malarski.

Sędziowie SN: Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca), Jadwiga Żywolewska-Ławniczak.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Apelacyjnego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2010 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 21 października 2009 r., sygn. akt ASD (...)

- I. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok;
- II. obciążył Skarb Państwa kosztami postępowania dyscyplinarnego odwoławczego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 21 października 2008 r. uznał obwinionego sędziego Sądu Okręgowego za winnego tego, że pełniąc urząd sędziego tego Sądu w okresie od dnia 24 lutego 2009 r. do dnia 19 marca 2009 r. dopuścił się przewinienia służbowego, polegającego na rażącej i oczywistej obrazie przepisów art. 114 § 1, art. 114 § 3, art. 418 § 2 § 3 k.p.k. w ten sposób, że w sprawie IV Ka 947/08 Sądu Okręgowego zgłosił zdanie odrębne nie dotyczące treści orzeczenia, publicznie je uzasadnił, a następnie zawarł jego uzasadnienie w sporządzonym w tej sprawie uzasadnieniu orzeczenia. Ponadto, w uzasadnieniu orzeczenia sporządzonym w sprawie IV Ka 123/09 Sądu Okręgowego zawarł rozważania dotyczące własnych zastrzeżeń co do sposobu wpisywania spraw do urzędzeń ewidencyjnych i ich przydziału do referatu poszczególnych sędziów, czym uchybił godności urzędu, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) i na podstawie art. 109 § 5 tej ustawy odstąpił od wymierzenia kary obwinionemu, zaliczając koszty postępowania dyscyplinarnego na rachunek Skarbu Państwa.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podkreślił, że obwiniony nie negował oczywiście i rażąco nieprawidłowej interpretacji oraz zastosowania przepisów wymienionych w wyroku, a przyznał, że celem jego działania było wyjaśnienie kwestii przydziału spraw do referatu poszczególnych sędziów i ich wpisywania do repertorium Ka i Ko. Zarazem Sąd Apelacyjny ocenił, że nie ulega

wątpliwości, iż praktyka stosowana w Wydziale Sądu Okręgowego, w którym pracował obwiniony, była niewłaściwa i została wyeliminowana. Uznał jednocześnie, że zasadność zgłaszanych przez obwinionego zastrzeżeń umniejsza w niewielkim stopniu jego winę, ponieważ od sędziego należy oczekiwać i wymagać podejmowania odpowiednich działań i na właściwej drodze.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego popełnione przez obwinionego sędziego przewinienie służbowe stanowi wypadek mniejszej wagi, o czym świadczy jego zachowanie w czasie czynu, jak i po jego popełnieniu, a mianowicie przeproszenie za swoje zachowanie i zapewnienie, że ono się nie powtórzy. Społeczną szkodliwość przewinienia Sąd ocenił jako nieznaczną, ponieważ obraza przepisów postępowania nie przełożyła się w istotny sposób ujemnie na sprawność postępowania i nie doprowadziła do poważniejszego naruszenia interesów stron i uchybienia godności urzędu. Sąd ten uznał, że obwiniony nie zasługuje na karę, ponieważ popełnione przewinienie służbowe jest incydentalnym w jego wieloletniej pracy zawodowej, a przed Sądem Dyscyplinarnym przeprosił za swoje zachowanie oraz wyraził żal i skruchę. Ponadto, świadkowie wystawili obwinionemu sędziemu bardzo dobrą opinię, potwierdzeniem której jest powierzenie obwinionemu funkcji wizytatora na dalszy czas, w chwili, gdy wobec obwinionego zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne. Nadto, sam fakt postawienia obwinionego przed Sądem Dyscyplinarnym i uznania go winnym przewinienia służbowego jest w ocenie Sądu pierwszej instancji wystarczający i spełni swą funkcję prewencyjną, a obwiniony sędzia zrozumiał już błędy w swoim postępowaniu. Powyższe argumenty przesądziły o uznaniu popełnionego przewinienia służbowego za wypadek mniejszej wagi, uzasadniający odstępianie od wymierzenia kary.

Odwołanie od powyższego wyroku wniósł Minister Sprawiedliwości, zaskarżając go w całości na niekorzyść obwinionego sędziego. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu że czyn przypisany obwinionemu jest przewinieniem mniejszej wagi przewidzianym w art. 109 § 5 u.s.p.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez ustalenia, że czyn popełniony przez obwinionego nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi i zażądał wymierzenia obwinionemu, na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p., kary dyscyplinarnej upomnienia.

W uzasadnieniu odwołania Minister Sprawiedliwości stwierdził, że dla przyjęcia „wypadku mniejszej wagi” nie mają znaczenia elementy podmiotowe jako leżące poza czynem. Tymczasem Sąd Apelacyjny uwzględnił je przy kwalifikacji przewinienia jako wypadku mniejszej wagi, a więc posłużył się przy ocenie niewłaściwymi kryteriami, które nie mogą wpływać na ustalenie, że przewinienie stanowiło przypadek mniejszej wagi. Fakt zasadności zgłoszonych przez obwinionego zastrzeżeń i uwag co

do wadliwej praktyki stosowanej w Wydziale trafnie ocenił Sąd pierwszej instancji jako umniejszający winę obwinionego w niewielkim tylko stopniu, stwierdził Minister Sprawiedliwości. Odwołujący się uznał zarazem za błąd stanowisko Sądu, iż toczące się postępowanie dyscyplinarne jest dolegliwością dla obwinionego mogącą zarazem wpływać na ocenę wagi popełnionego przewinienia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie Ministra Sprawiedliwości nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, oraz dokonał ich trafnej oceny prawnej. W ocenie Sądu Najwyższego zasadnie uznał Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji, że wystąpiły przesłanki pozwalające na uznanie, iż popełnione przez obwinionego przewinienie dyscyplinarne stanowi wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 u.s.p., uzasadniający odstąpienie od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Rację ma skarżący o tyle, że dla przyjęcia wypadku mniejszej wagi nie mogą mieć znaczenia wyłącznie elementy podmiotowe, które nie są związane z czynem, takie jak osobowość sprawcy, jego opinia, poprzedni brak karalności, zachowanie przed i po popełnieniu czynu. Zważyć jednak należy, że chociaż przepis art. 109 § 5 u.s.p. nie definiuje terminu „wypadek mniejszej wagi”, to jednak w aktualnym orzecznictwie przyjmuje się, że jest to sytuacja, w której okoliczności przedmiotowo–podmiotowe odnoszone do czynu charakteryzują się przewagą elementów łagodzących, które sprawiają, że przewinienie dyscyplinarne nie jest na tyle szkodliwe, aby stosować do jego sprawcy zwykłe zasady odpowiedzialności, przewidziane za takie przewinienie (por. wyrok SN z dnia 20 marca 2008 r., sygn. akt SNO 13/08, publ. R. OSNSD 2008, poz. 38). Oznacza to, innymi słowy, że chociaż fakt popełnienia przez obwinionego sędziego przewinienia dyscyplinarnego jest niewątpliwy, to jednak ustawodawca przewidział możliwość stosowania w takiej sytuacji instrumentu prawnego, który umożliwia odstąpienie od konieczności ukarania sprawcy na podstawie art. 109 § 5 u.s.p. (wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2007 r., sygn. akt SNO 19/07, publ. R. OSNSD 2007, poz. 36), po uprzednim dokonaniu oceny elementów zarówno przedmiotowych jak i podmiotowych, a więc związanych tak z popełnionym przewinieniem dyscyplinarnym, jak i z osobą obwinionego sędziego (wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2007 r., sygn. akt SNO 54/07, publ. R. OSNSD 2007, poz. 62). Możliwość uznania przewinienia dyscyplinarnego za przypadek mniejszej wagi, z uwzględnieniem oceny zarówno okoliczności podmiotowych jak i przedmiotowych czynu, oznacza że ustawodawca uznał dopuszczalność stopniowania szkodliwości przewinienia dyscyplinarnego dla służby, a więc także i uznania przez Sąd tej szkodliwości za nieznaczną czy znikomą (wyrok SN z dnia 12 września 2008

r., sygn. akt SNO 72/08, publ. R. OSNSD 2008, poz. 79; wyrok SN z dnia 12 września 2008 r., sygn. akt SNO 73/08, publ. R. OSNSD 2008, poz. 80).

Podkreślić zatem należy, że w niniejszej sprawie, wbrew stanowisku wyrażonemu w odwołaniu, Sąd pierwszej instancji nie ograniczył się tylko do uwzględnienia i dokonania oceny elementów podmiotowych dotyczących samej osoby obwinionego, ale uwzględnił, rozważył i ocenił także i elementy przedmiotowe związane z popełnionym przewinieniem dyscyplinarnym. Sąd ten stwierdził bowiem wyraźnie, że społeczna szkodliwość przewinienia nie jest znaczna, a dokonana przez obwinionego obraza przepisów postępowania nie przełożyła się w istotny sposób ujemnie na sprawność postępowania i nie doprowadziła do poważniejszego naruszenia interesów stron oraz uchybienia godności urzędu. Dopiero zatem z uwzględnieniem łącznie zarówno elementów przedmiotowych, jak i podmiotowych Sąd pierwszej instancji uznał przewinienie dyscyplinarne obwinionego za przypadek mniejszej wagi. Wobec powyższego nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości, jakoby Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny użył do oceny wyłącznie kryteriów, które nie powinny do tego służyć, bo nie mogą mieć samodzielnego wpływu na dokonanie ustalenia, że przypisane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne stanowiło wypadek mniejszej wagi. Również okoliczności popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, choć nie tłumaczą nagannego zachowania obwinionego, to jednak łagodzą jego ocenę, zważywszy na motywację i cel jego działania, z którymi koresponduje postać zamiaru towarzysząca temu czynowi. Nie można więc dopatrzeć się rozmysłu czy premedytacji obwinionego sędziego w uchybieniu godności sprawowanego urzędu, ani zamierzonego wyrządzenia uszczerbku dla służby, ponieważ jego celem była eliminacja wadliwej praktyki stosowanej w Wydziale, w którym obwiniony pełnił służbę, która to wadliwa praktyka została następnie wyeliminowana. Okoliczność, że sam sposób dążenia obwinionego do osiągnięcia zamierzonego celu nie mógł zostać zaakceptowany, spowodowała uznanie obwinionego za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, będącego jednak przypadkiem mniejszej wagi.

Biorąc po uwagę wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, należało uznać za trafną ocenę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, że przypisane obwinionemu przewinienie dyscyplinarne stanowi przypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 u.s.p., uzasadniający odstąpienie od wymierzenia kary dyscyplinarnej.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 133 u.s.p.